

UZASADNIENIE

Dnia 4 lutego 2019 r. (data prezentaty) do II Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w (...) wpłynął opłacony, sporządzony na urzędowym formularzu pozew J. W. przeciwko (...) H. (...) Business Park z siedzibą w D. o zapłatę 400 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty. Powódka wniosła także żądanie zasądzenia od strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłat od pozwu i pełnomocnictwa wedle złożonego spisu kosztów na łączną kwotę 965,30 złotych (k. 1 – 1v – pozew).

Dnia 17 września 2018 r. J. W. wystosowała do pozwanej spółki, jeszcze przed wszczęciem postępowania, wezwanie do zapłaty spornej kwoty, do którego przewoźnik się nie zastosował (k. 4 – wezwanie do zapłaty).

W uzasadnieniu powódka wskazała, że kupiła bilet lotniczy na rejs o numerze (...) na trasie B. – W. w dniu 14 sierpnia 2018 r. Powódka dokonała odprawy i stanęła na lotnisku w wyznaczonym przez przewoźnika czasie, ale lot odbył się z opóźnieniem wynoszącym 3 godziny i 20 minut względem pierwotnego planu. Wskazano również, że odległość między lotniskami miejsca wylotu i przylotu jest większa niż 1500, ale mniejsza niż 3500 kilometrów. Powódka podnosi także, że dochodzi swojego roszczenia na podstawie Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 [dalej jako: „Rozporządzenie nr 261/2004”] (k. 2 – 3 – uzasadnienie pozwu).

W dniu 4 lipca 2019 r. (data prezentaty) złożona została odpowiedź na pozew, w której pełnomocniczka pozwanej spółki domaga się oddalenia powództwa w całości i zgłasza zarzut braku zasadności roszczenia objętego żądaniem pozwu. Wnosi także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 18 – 18v – odpowiedź na pozew).

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, pozwana spółka podnosił, że zgodnie z art. 5 ust. 3 Rozporządzenia nr 261/2004 obsługujący przewoźnik lotniczy nie jest zobowiązany do zapłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7, jeżeli może dowieść, że odwołanie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszystkich racjonalnych środków. Zgodnie z twierdzeniami pozwanego, w dniu lotu, którego dotyczy roszczenie, opóźnienie przewozu nastąpiło z uwagi na restrykcje kontroli ruchu lotniczego z powodu złych warunków pogodowych, a w konsekwencji zmniejszoną pojemność slotów – czyli prawa do startów i lądowań wydawanych przez E., Centralny Organ (...) Przepływem (...) Lotniczego. Jeżeli kontrola lotu nie wyda pozwolenia na start, przewoźnik miał nie mieć żadnej racjonalnej i realnej możliwości przeprowadzenia lotu o czasie (k. 19 – 20 – uzasadnienie odpowiedzi na pozew).

Dnia 17 lipca 2019 r. (data prezentaty) pełnomocnik powódki złożyła pismo przygotowawcze wraz z wnioskiem o zezwolenie na jego złożenie. Wskazywał, że jakkolwiek wystąpienie okoliczności nadzwyczajnych wyłącza odpowiedzialność przewoźnika na gruncie wspomnianego rozporządzenia, to w przypadku warunków meteorologicznych okoliczności muszą być tego rodzaju, że uniemożliwiają przeprowadzenie danego lotu w ogóle. Podnosił także, że realizowanie lotów w sposób rotacyjny u pozwanego przewoźnika jest wyłącznie jego decyzją ekonomiczną – im gęstszy rozkład lotów samolotu i mniejszy bufor czasowy pomiędzy lotami w rotacji, tym więcej pasażerów może zostać przewiezionych, a co za tym idzie generuje większy przychód przedsiębiorstwa lotniczego. W związku z tym, ryzyko, które linia lotnicza akceptuje świadomie, prowadząc działalność w ten sposób, nie może być przenoszone na pasażerów, leży w sferze normalnego wykonywania działalności przedsiębiorstwa lotniczego. Pozwana spółka miała nie podjąć odpowiednich środków w zakresie zarządzania lotami, gdy dowiedziała się o zdarzeniu (k. 33 – 34 – pismo procesowe).

Przez czas trwania postępowania strony konsekwentnie podtrzymywały zajęte w pismach procesowych stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 14 sierpnia 2018 r. odbył się lot z B. do W. o numerze (...), w którym brała udział powódka. Przewoźnikiem na wskazanej trasie był (...). Powódka dokonała odprawy i stanęła się o wyznaczonej godzinie na wskazanym przez przewoźnika lotnisku. Lot odbył się z wynoszącym 3 godziny i 20 minut opóźnieniem.

(bezsporne, ponadto dowód: k. 6 – karta pokładowa).

Długość między miejscem wylotu a przylotu wynosi ponad 1500 kilometrów i mniej niż 3500 kilometrów.

(fakt notoryjny)

Z powodu złego stanu pogody, E. ograniczyło liczbę „slotów”, czyli uprawnień kontroli lotów do przeprowadzania indywidualnie oznaczonych startów i lądowań, w dniu 14 sierpnia 2018 r.

(bezsporne, ponadto dowód: k. 28 – oświadczenie analityka kontroli lotów R.)

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dołączonych do pism procesowych dokumentów, których wiarygodność nie budzi u Sądu żadnych wątpliwości. Treść zawarta w tych dokumentach pozwala odtworzyć rzeczywisty obraz rzeczy.

Strona pozwana, kwestionując roszczenia powódki, skupiła się na kwestii złego stanu pogody, jako bezpośredniej przyczyny opóźnienia lotu, z którym związane jest przedmiotowe w sprawie roszczenie. Z racji tego, że pozostałe twierdzenia strony powodowej nie zostały zaprzeczone i pozostają spójne oraz logiczne w kontekście stanu faktycznego wynikającego z dokumentów, Sąd potraktował przytoczone okoliczności za przyznane na mocy art. 229 w zw. z art. 230 k.p.c.

Sąd, zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Rozporządzenie nr 261/2004 wskazuje, że ochrona na podstawie jego przepisów przysługuje zarówno pasażerom lotów regularnych, jak i nieregularnych, w tym stanowiących część zorganizowanych wycieczek, co wynika z motywu 5-ego aktu prawnego.

Jak wynika z art. 5 ust. 1 lit. c Rozporządzenia, pasażerowie w przypadku odwołania lotu, których ich dotyczy, mają prawo do odszkodowania od przewoźnika lotniczego, zgodnie z art. 7, chyba że:

- i) zostali poinformowani o odwołaniu co najmniej dwa tygodnie przed planowanym czasem odlotu; lub
 - ii) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie od dwóch tygodni do siedmiu dni przed planowanym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot najpóźniej dwie godziny przed planowanym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej cztery godziny po planowanym czasie przylotu; lub
- (...)) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie krótszym niż siedem dni przed planowanym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot nie więcej niż godzinę przed planowanym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej dwie godziny po planowanym czasie przylotu.

W świetle ustalonego stanu faktycznego, przewoźnik nie podjął żadnych działań wskazanych w przytoczonym przepisie.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 Rozporządzenia nr 261/2004 pasażerom opóźnionego bądź odwołanego lotu przysługuje zryczałtowane odszkodowanie uzależnione od długości trasy objętej lotem. W rozpatrywanej przez Sąd sprawie, powódce przyznano odszkodowanie w wysokości wynikającej z lit. c wskazanego ustępu, to znaczy w wysokości 400

EUR dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1500 kilometrów i wszystkich innych lotów od 1500 do 3500 kilometrów. Przy określaniu długości lotu, podstawa jest ostatni cel lotu, do którego przybycie pasażera nastąpi po czasie planowanego przylotu na skutek opóźnienia spowodowanego odmową przyjęcia na pokład lub odwołaniem lotu.

Jakkolwiek sam przepis art. 7 ust. 1 *expressis verbis* nie przyznaje uprawnień do żądania ryczałtowego odszkodowania pasażerom lotów opóźnionych, taką rozszerzającą interpretację potwierdza Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej dla lotów opóźnionych o co najmniej 3 godziny – zgodnie z wyrokiem z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C-432/07, których przedmiotem było wydanie orzeczeń prejudycjalnych na skutek wniosków złożonych w postępowaniach C. S., G. S., A. S. przeciwko (...) (C-402/07) oraz S. B., K. L. przeciwko A. France SA (C-432/07). Trybunał stwierdził w przedmiotowym rozstrzygnięciu, iż: „Artykuły 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania pasażerów opóźnionych lotów można traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego”. Z kolei w innym wyroku z dnia 23 października 2012 r. w połączonych sprawach C-581/10 oraz C-629/10, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w składzie (...) uzupełnił tę interpretację wskazując, że zarówno pasażerowie lotów odwołanych, jak i opóźnionych znajdują się w sytuacjach w swojej istocie podobnych. Jedni i drudzy ponoszą bowiem stratę co najmniej 3 godzin w stosunku do czasu wylotu, przylotu i podróży wskazanych przez przewoźnika. Nie mogą też w żaden sposób zmienić planu podróży, jeśli muszą dotrzeć do miejsca docelowego w określonym momencie – nie mogą zatem uniknąć straty czasu wynikającej ze znalezienia się w nowym położeniu.

Zgodnie z art. 5 ust. 3 Rozporządzenia nr 261/2004, obsługujący przewoźnik lotniczy nie jest zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7, jeżeli może dowieść, że odwołanie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Motyw 14. Rozporządzenia wskazuje, że zobowiązania przewoźników lotniczych powinny być ograniczone lub ich odpowiedzialność wyłączona w przypadku, gdy zdarzenie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Okoliczności te mogą, w szczególności, zaistnieć w przypadku destabilizacji politycznej, warunków meteorologicznych uniemożliwiających dany lot, zagrożenia bezpieczeństwa, nieoczekiwanych wad mogących wpłynąć na bezpieczeństwo lotu oraz strajków mających wpływ na działalność przewoźnika.

Lot, którego dotyczy przedmiotowe w sprawie roszczenie, nie został odwołany, ale jedynie opóźniony. Ponadto, z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, że przewoźnik spełnił którąś z przesłanek mogących wyłączać jego odpowiedzialność, a wynikających z art. 5 ust. 1 lit. c.

Podstawę dla rozstrzygnięcia o odsetkach stanowi art. 481 § 1 k. c., z którego wynika, że jeśli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 455, jeżeli termin płatności świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W oparciu o ustalenia faktyczne i rozważania prawne, Sąd w punkcie 1. wyroku zasądził od pozwanego (...) z siedzibą w D. na rzecz powódki J. W. kwotę w wysokości 400 EUR (czterysta euro) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 27 września 2018 r. do dnia zapłaty.

W punkcie 3. wyroku, Sąd, mając na uwadze złożony przez powódkę spis kosztów, zasądził od pozwanej spółki na jej rzecz kwotę w wysokości 947,00 złotych (dziewięćset czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego.

Sąd w punkcie 2. wyroku oddalił powództwo w pozostałym zakresie, bowiem w ramach żądanego przez stronę powodową zwrotu kosztów nie uwzględnił pozycji w spisie oznaczonej jako opłata za wezwanie do zapłaty w wysokości 18,30 złotych (osiemnastu złotych i trzydziestu groszy) nie uznając jej jako kosztu niezbędnego w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c.

W związku z powyższymi rozważaniami, orzeczono jak w sentencji.

Z. ądzenia:

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.